



# Wybory w Czechosłowacji

przyniosły olbrzymie zwycięstwo frontowi demokratycznemu



Premier Klement Gottwald

PRAGA (PAP.). W niedzielę, 30 maja odbyły się w Czechosłowacji wybory do nowego Zgromadzenia Narodowego. Od wczesnych godzin rannych gromadziły się przed setkami lokalnych wyborczych w Pradze, w Brnie, w Bratysławie i w innych miastach Czech, Moraw i Śląska oraz w Słowacji niezliczone tłumy obywateli, pragnących spełnić swój obowiązek. Do wielu lokalnych wyborczych spieszyła ludność miast i wsi w asyście orkiestr i przy wtórze pieśni narodowych, głosując następnie manifestacyjnie na listę kandydatów czechosłowackiego frontu narodowego.

Wyborcy wrzucali do koszyków w lokalnych wyborczych t. zw. „białe kartki”. Wrzucając taką kartkę do urny — każdy wyborca mógł okazać, że nie zgadza się z listą frontu narodowego. Poza listą frontu demokratycznego innych list kandydatów nie zgłoszono ani w jednym okręgu wyborczym, chociaż ordynacja wyborcza przyznała to prawo każdemu obywatelowi.

który zbierze co najmniej tysiąc podpisów pod swoją listą.

Mimo ulewnej deszczu, udział w wyborach był masowy. Przebieg głosowania, które w wielu wypadkach nosiło charakter manifestacji narodowej, nie został nigdzie zakłócony. Liczni obserwatorzy zagraniczni mieli możliwość przekonania się o całkowicie demokratycznym i wolnym charakterze wyborów. Nigdzie nie było żadnych specjalnych zarządzeń policyjnych.

Po godz. 12 w południe oddała już głos większość wyborców, a w niektórych okręgach o tej porze głosowanie zakończyło się całkowicie.

Pierwsze wyniki głosowania zaczęły napływać do Pragi w godzinach popołudniowych. Były to wyniki z kilkunastu gmin w Czechach północnych w niedalekim sąsiedztwie granicy niemieckiej. Ludność tych okolic, pamiętając dobrze działalność sudecko-niemieckiej partii Henleina oraz czasy terroru hitlerowskiego w latach 1938—1945 opowiedziały się zdecydowa-

nie za frontem narodowym, głosując manifestacyjnie na jego listę.

W Brnie, stolicy Moraw, frekwencja wyborcza była bez porównania wyższa, aniżeli w roku 1946. Do urn stawili się nawet 90-letni obywatele, którzy nie chcieli skorzystać z przysługującego im prawa nie głosowania. W niektórych obwodach wyborczych Brna głosowanie skończyło się już o godz. 10.30 rano.

Również w Słowacji wybory do parlamentu czechosłowackiego stały się spontaniczną manifestacją tamtejszej ludności na rzecz frontu narodowego. W wielu okręgach Słowacji wyborcy opowiedzieli się w 100 proc. za listą kandydatów Frontu Narodowego, nie oddając ani jednej „białej kartki”.

Na Śląsku Cieszyńskim ludność polska, stosownie do uchwały Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, głosowała wszędzie za zjednoczoną listą Frontu Narodowego z

premierem Gottwaldem na czele.

Przebieg wyborów na Śląsku Opawskim i w Zagłębiu Oslawskim obserwowali 10 osobowa delegacja dziennikarzy polskich, reprezentujących różne pisma, m. in. „Trybunę Robotniczą”, „Dziennik Zachodni”, „Gazetę Robotniczą” itd.

PRAGA (Obsł. wł.). Wczoraj, późnym wieczorem ogłoszone tutaj zostały wyniki wyborów w 87 okręgach Czech i Moraw. Na ogólną liczbę 2.404.947 wyborców — na listę frontu narodowo-demokratycznego głosowało 2.133.718 osób. Białych kartek oddano 271 tysięcy, kilkadziesiąt kartek było nieważnych.

Nieoficjalnie wyniki z pozostałych okręgów — pozwalają już w tej chwili stwierdzić, że front narodowo-demokratyczny odniósł wszędzie walne zwycięstwo.

Szczegółowe wyniki z całego kraju ogłoszone zostaną w dniu dzisiejszym.

## Polsko-bułgarska umowa gospodarcza została podpisana wczoraj w Warszawie

WARSZAWA PAP. — W dniu 30 maja br. została podpisana w Warszawie pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Ludowej Republiki Bułgarii umowa o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej.

Umowę podpisali w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej minister Przemysłu i Han-

diu Hilary Minc, w imieniu rządu Ludowej Republiki Bułgarii minister handlu i aprowizacji ob. Krystiu Dobrew.

Umowa, zawarta na okres 5-letni, przewiduje zacieśnienie stosunków gospodarczych w dziedzinie wymiany towarowej, przemysłowej, komunikacyjnej, rolniczej i innych.

## Dekoracja gości bułgarskich na wyższych orderami polski

WARSZAWA, PAP. — W dniu 30 bm. w sali pompejańskiej Belwederu Prezydent RP udekorował członków bułgarskiej delegacji rządowej odznaczeniami państwowymi, przyznawanymi za wybitne zasługi, położone w dziedzinie współpracy polsko-bułgarskiej.

Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski

odznaczeni zostali: Georgi Dymitrow, prezes rady ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, Wasyl Kolarow, wicepremier i minister spraw zagranicznych, Dobri Terpeszew, prezes państwowej komisji planowania, Krystiu Dobrew, minister handlu i aprowizacji, Stefan Tonczew, minister kolei oraz Paweł Ta-

garow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Bułgarii w Warszawie.

Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Dobri Bodurow, członek prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, Russi Christozow, wiceminister spraw wewnętrznych oraz Stojan Karadziw, wiceminister kopalni i skarbow podziemnych.

### Odnaczenia bułgarskie dla polskich mężów stanu

WARSZAWA PAP. — Wczoraj o godz. 18 w poselstwie bułgarskim odbyła się uroczystość dekoracji przez premera Dymitrowa członków Rządu Rzeczypospolitej Orderem 9-go września.

Pierwszą klasą tego Orderu odznaczeni zostali: Prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz, wicepremierzy Gomulka i Korzycki, Marszałek Polski Żymierski (I klasa z mieczami), minister spraw zagranicznych Modzelewski, minister przemysłu i handlu Minc, minister komunikacji Rabanowski.

Drugą klasę Orderu otrzymali: podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Bermań, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Leszczycki, sekretarz generalny Min. Spraw Zagr. ambasador Wierblowski, prezes CUP Dietrich, podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu — i prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej Szyr, podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego Grosfeld.

Trzecią klasę otrzymali: minister pełnomocny Grosz, dyr. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicz, charge d'affaires w Sofii Chachnowicz i szereg innych osobistości.

## Anglosasi podważają autorytet ONZ

Nowy wniosek brytyjski — idący na rękę agresorom arabskim

NOWY JORK, PAP. — Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła w sobotę rezolucję wzywającą strony walczące w Palestynie do zawieszenia broni na przeciąg 4 tygodni.

10 członków rady głosowało za rezolucją. Kolumbia powstrzymała się od głosu.

Rezolucja radziecka proponująca zastosowanie sankcji do tej ze stron walczących, która nie przerwie działań wojennych w terminie 36 godzinnym nie otrzymała wymaganej, kwalifikowanej większości dwóch trzecich głosów. 6 członków rady wraz z przedstawicielem brytyjskim wstrzymało się od głosowania nad rezolucją radziecką.

LONDYN, PAP. — Agencja Reutera donosi, że bitwa o Latrun za zachód od Jerozolimy na drodze do Tel Avivu trwa w dalszym

ciągu z niestabnącą siłą. Ze strony żydowskiej wprowadzono po raz pierwszy do walki brygadę wojsk pancernych.

Walki w Jerozolimie również przybrały na sile. Artyleria arabska kieruje silny ogień na nową dzielnicę miasta i na stanowiska wojsk żydowskich.

Komunikat wojsk syryjskich donosi, że lotnictwo bombardowało osiedla żydowskie na zachód i na północny zachód od jeziora Huleh oraz żydowską kolumnę transportową koło Malkia.

Komunikat egipski donosi o zajęciu miejscowości Isdud 33 klm na północ od Gaza na drodze do Tel Avivu. O miejscowość tę toczyły się ciężkie walki przez kilkanaście godzin. W okolicy Byron Itshal patroly egip-

skie stoczyły walkę z kolumną żydowskich samochodów pancernych. Samoloty żydowskie atakowały koncentracje wojsk egipskich koło Isdud. Jeden samolot został stracony.

Samoloty egipskie zbombardowały osiedle żydowskie Dorod.

Poza tym komunikat egipski donosi o bombardowaniu przez lotnictwo fortyfikacji nadbrzeżnych Tel Avivu oraz stanowisk wojsk żydowskich w rejonie Bir Chaim oraz Kfar,

## Truman pomaga Arabom — za pośrednictwem Turcji

LONDYN, (Telepress) — Jak dowiaduje się korespondent Telepressu z wiarogodnych źródeł, rząd turecki z aprobatą waszyngtońskich militarystów szykuje się do udzielenia pomocy wojskowej państwu arabskim, walczącym w Palestynie.

Cała broń, jakiej Turcja ma dostarczyć po chodzić będzie ze Stanów Zjednoczonych.

Po drugiej stronie Oceanu, plan turecki cieszy się poparciem Ministra Obrony, Jamesa Forrestala i admirała Leahy, którzy

widzą w nim możliwość zorganizowania arabskiej interwencji „kuchennymi schodami”. Plan Nejmedin Sadak'a pozwoli bowiem na kontynuowanie skutecznej pomocy feudalnym władcom amerykańskich „krajów naftowych” na Środkowym Wschodzie, nie kępując w niczym prezydenta Trumana, który na terenie ONZ będzie mógł proponować „sankcje gospodarcze”, jeśli tego wymagała jego taktyka wyborcza.

## Polska Partia Socjalistyczna na Wspólny Dom

### Częściowe wyniki zbiórki w kraju

W numerze wczorajszym podaliśmy częściowe wyniki zbiórki na Wspólny Dom, dokonanej przez organizację Polskiej Partii Robotniczej na terenie niektórych województw. Dziś podajemy za wczorajszym „Robotnikiem” wyniki zbiórki, dokonanej przez organizację partyjną Polskiej Partii Socjalistycznej.

Generalny Pełnomocnik CKW PPS do spraw zbiórki na Wspólny Dom, tow. Seńkowski, otrzymał pierwsze sprawozdania od wojewódzkich pełnomocników PPS do akcji zbiórkowej. Według tych informacji, akcja zbiórki w organizacjach PPS rozwija się pomyślnie, obejmując coraz liczniejsze szeregi członków Partii.

Do dnia 25 maja członkowie PPS w Warszawie zadeklarowali 38 milionów złotych. W województwie łódzkim 16.500 członków Partii zadeklarowało 17.3 mln. zł. z czego robotnicza Łódź — 11 milionów zł. zgłoszono przez 13.5 tys. członków Partii. W woj. opolskim 8.000

członków PPS zadeklarowało 17 milionów zł. W woj. krakowskim 10.115 członków PPS zadeklarowało 6.240.000 zł. Ponadto 120 czolowych aktywistów PPS z woj. krakowskiego zadeklarowało 1.132.000 zł, a organizacja kolejarzy i pocztowców PPS zgłosiła dotychczas 906 tysięcy złotych.

Pepesowcy województwa wrocławskiego zadeklarowali 15 milionów zł. wojew. szczecińskiego — 13 milionów złotych.

W ramach akcji zbiórkowej prowadzonej przez PPS na terenie woj. łódzkiego, 4 tysiące bezpartyjnych zadeklarowało 2,1 mln. zł.

Przebieg zbiórki wykazuje sprawność funkcjonowania Komitetów Współdziałania PPS i PPR, zarówno na szczeblu powiatowym, jak i wojewódzkim, co w dużym stopniu przyspiesza akcję dystrybucyjną cegiełek w terenie i dopomaga w utrzymywaniu łączności z kolumnami zbiorczymi.

# W rocznicę Kongresu Słowiańskiego w Pradze

Sto lat temu, 31 maja 1848 roku, rozpoczął swe obrady w Pradze Kongres Słowiański. Kongres ten, na którym zebrał się przedstawicielstwo wszystkich słowiańskich narodów Austrii — Polaków i Czechów, Słowaków i Chorwatów, Ukraińców i Słoweńców, miał za cel walkę o wolność i wyzwolenie tych narodów, gnębionych od wieków przez niemiecką arystokrację i biurokrację Habsburską oraz przez madziarską szlachę.

Walka związała się w swych najgłębszych przyczynach z rozwojem ówczesnych krajów słowiańskich, wyrażała tęsknotę za wolnością najszerzych mas ludowych tych krajów.

Na kongresie trwała walka dwóch zasadniczych kierunków, jakie zwalczały się wtedy wśród działaczy słowiańskich.

Szlacheccy i opierający się na zacofanym mieszczaństwie prowincjonalni działacze słowiańscy chcieli porozumienia między monarchią Habsburgów a narodami słowiańskimi. Wzajemnie za poparcie udzielone monarchii przez narody słowiańskie, miała ta monarchia przyznać narodom słowiańskim równouprawnienie i wolność rozwoju własnej kultury. Była to koncepcja t. zw. „Austrosławizmu”, koncepcja fałszywa i wsteczna.

Demokratyczni działacze słowiańscy chcieli związać ruch słowiański z ogólnoeuropejską rewolucją. Chcieli oni, aby ten ruch był potężną siłą, rozwalającą Imperium Habsburskie, jedną z głównych opór ogólnoeuropejskiej reakcji. Na lewicy słowiańskiej wysuwali się zwłaszcza polscy działacze z zaboru pruskiego oraz działacze radykalni czescy, opierający się zwłaszcza o dosyć liczną już w owym czasie klasę robotniczą Czech.

Na kongresie doszło do zaciętej walki pomiędzy obu zasadniczymi kierunkami.

Mimo, że front demokratyczny był słabszy liczebnie, osiągnął on poważne sukcesy. Lewica zjazdu złożona przede wszystkim z Polaków poznańskich pod wodzą Karola Libelta i radykałów czeskich pod wodzą Frisca i Sładkowskiego w dużym stopniu wycisnęła swe piętno na wynikach obrad.

Szczególnie ważna była, zawarta pod naciskiem Libelta i zatwierdzona przez kongres umowa pomiędzy Polakami a Ukraińcami galicyjskimi, przewidująca pełne równouprawnienie obu narodów w Galicji.

Opracowano projekt stałej organizacji kongresów słowiańskich, jako stałego przedstawicielstwa Słowian austriackich w ich walce o równouprawnienie i prawa narodowe.

Manifest kongresu do narodów świata miał charakter wyraźnie demokratyczny, zawierał m. in. żądanie niepodległości Polski, zwalczone uprzednio przez elementy reakcyjne w ruchu słowiańskim.

Reakcyjni „Austrosławiści” zdołali jednak przełamać zwrócić się do cesarza z memoriałem, który, choć w osłabionej formie, zawierał ofertę sojuszu między dynastią Habsburską a narodami słowiańskimi.

Przez cały czas trwania kongresu rosło znaczenie demokratycznej lewicy. Nie małą rolę w tym wzroście jej wpływów odegrał nacisk mas ludowych Pragi. Ten wzrost sił demokratycznej lewicy zaniepokoił władze austriackie. Dowódca garnizonu praskiego, książę Windischgrätz skoncentrował w Pradze wojska, przygotowując się do rozpedzenia kongresu. Brutalne zachowanie się austriackiego żołdactwa wywołało zbrojne powstanie ludu praskiego przeciwko panowaniu Habsburgów.

Trzy dni — od 12 do 15 czerwca — trwała bohaterka walka ludu Pragi przeciwko austriackiej przemocy. Szczególnym bohaterstwem odznaczyli się w tej walce robotnicy pracy i studenci, przedstawiciele młodej inteligencji czeskiej. Przewaga broni była jednak zbyt wielka. Praga musiała się poddać.

Austriacy wykorzystali zwycięstwo dla rozpedzenia kongresu i pozbawienia mas ludowych ich kierownictwa. Działacze radykalni i

demokratyczni czescy, znaleźli się w więzieniu, ich organizacje zostały rozwiązane. W ten sposób władze austriackie oczyściły grunt dla swych sojuszników — działaczy wstecznej „austrosławistowskiej” prawicy.

Pomiędzy przywódcami prawicy czeskiej, polskiej i jugosłowiańskiej a rządem austriackim doszło do porozumienia. Jeden z działaczy tej prawicy, ban Chorwacji Jelaczić, poprowadził wojska chorwackie przeciwko rewolucyjnym węgrom i rewolucyjnemu Wiedniowi.

Była to też stanowiska narodów słowiańskich polityka samobójcza. Reakcja austriacka, skroto tylko poczuła się w możności, odmówiła Słowianom austriackim wszystkich praw i wydała ich znów na łup niemieckiej i madziarskiej szlachy. Tylko w sojuszu z ogólnoeuropejskim ruchem mogły narody słowiańskie odzyskać swą wolność.

Karol Marks ostro piętnował wtedy pravicę słowiańską, prowadzącą swe narody po linii walki z rewolucją. Ale równocześnie Karol Marks zostawił narodom słowiańskim pełną możność walki o swoje interesy w obozie rewolucji.

„Gdyby Słowianie — pisał wtedy Marks — w jakiegokolwiek epoce znoszonego przez nich ucisku rozpoczęli nową rewolucyjną historię, już przez to samo wykazałoby swą zdolność do

życia. Rewolucja byłaby wtedy zainteresowana w ich wyzwoleniu, a interes partykularny Niemców i Madziarów musiałby ustąpić przed bardziej szerokim interesem europejskiej rewolucji... Jedno śmiało demokratyczno-rewolucyjne wystąpienie, nawet kończące się porażką, wymazuje z pamięci narodów całe wieki hańby i tchórzostwa...

Niestety, większość działaczy słowiańskich owej doby nie potrafiła zrozumieć tej głębokiej prawdy.

Zrozumieli tę prawdę, wyciągnęli z niej wszystkie wnioski narody słowiańskie naszych dni. Narody słowiańskie stanęły na czele wielkich przeobrażeń społecznych XX wieku. Słowiańska Rosja — stała się krajem Rewolucji Listopadowej, krajem zwycięskiego socjalizmu. Polska, Jugosławia, Czechosłowacja, Bułgaria weszły na drogę demokracji ludowej, drogę prowadzącą do socjalizmu.

W setną rocznicę kongresu słowiańskiego w Pradze, w zbliżające się stulecie powstania praskiego możemy stwierdzić z dumą: wykonaliśmy testament najlepszych przedstawicieli narodów słowiańskich owej doby, tych ówczesnych działaczy słowiańskich, którzy chcieli prowadzić swe narody drogą demokratycznej przebudowy, drogą walki przeciwko wsteczniństwu, drogą solidarności z ogólnoeuropejską rewolucją.

Odrzuciliśmy niesławne dziedzictwo tych, którzy ciągnęli nasze narody wstecz, do sojuszu z siłami ucisku społecznego i narodowego, z ogólnoeuropejską reakcją, gnębielami naszych narodów.

Roman Werfel

## Bevin ustępuje?

LONDYN, PAP. — Pismo niedzielne „The People” notuje pogłoski, jakoby Bevin, z powodu przemeczenia ciężkimi zadaniami ministra spraw zagranicznych, miał zamiar podać się do dymisji. Dziennik utrzymuje, że w wypadku, gdyby to istotnie nastąpiło, tekę spraw zagranicznych objąłby b. minister skarbu Dalton.

## Współzawodnictwo pracy w Jugosławii na cześć kongresu komunistycznej partii

BELGRAD, PAP. — W związku ze zwołaniem na dzień 21 lipca br. piątego kongresu Komunistycznej Partii Jugosławii w całym kraju rozpoczęło się współzawodnictwo pracy na cześć kongresu.

Pierwsza do współzawodnictwa wystąpiła młodzież, zatrudniona przy budowie Nowego Belgradu.

W ślad za młodzieżą poszli górnicy i robotnicy budowlani. Do przedkongresowego wysiłku pracy włączają się wciąż nowe dziedziny przemysłu i gospodarstwa narodowego.

## Budujemy Wspólny Dom - Wolnym Ludziom - lepszym dniom

# Lord Halifax — wielbiciel Hitlera

marzył o spółce brytyjsko-niemieckiej za cenę niepodległości Polski

Ogłaszamy dalszy ciąg tajnych dokumentów z archiwów hitlerowskich, opublikowanych ostatnio przez Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Uz tylko kilka tygodni oddzielało świat od drugiej wojny światowej. 9 sierpnia 1939 roku Dirksen, który opuszczał Wielką Brytanię wyjeżdżając na urlop, udał się z wizytą połączoną do Halifaxa. Halifax zapytywał, jakie są motywy zaostrożenia się polemiki w prasie niemieckiej wokół sprawy Gdańska. Dirksen, powołując się na oświadczenie generalnego komisarza R. P. w Gdańsku Chodackiego kłamał bezczelnie, że miejscowe władze polskie swoją akcją „zagrożają pokojowi”. Lord Halifax nie tylko nie próbował wezwać Dirksena, kto zagraża pokojowi, szukając najazdu na Polskę w oczach całego świata, ale zapew-

nił ambasadora hitlerowskiego, że rząd brytyjski pomoże Niemcom uspokoić... Polaków.

„Lord Halifax — donosi Dirksen — odpowiedział, że mogą być przekonani, iż zarówno on, jak i rząd brytyjski uczynią wszystko co od nich zależy, by pobudzić Polaków do umiarkowania. Jest on przekonany, że tak Beck, jak i Rydz Smigły nie chcą konfliktu z Niemcami”.

Dirksen również nie miał wątpliwości co do stanowiska Becka i Rydza Smigłego. Niepokoilo go natomiast stanowisko społeczeństwa polskiego. „Oświadczyłem — pisał on, — pstrkocizna oświadczeń i poglądów Polaków zawsze stanowiła wewnątrzna słabość Polski i że w danym wypadku może to również mieć miejsce, albowiem pokojowemu na stroju różnych osobistości przeciwstawiają się wojownicze prądy innych grup politycznych”.

„Byłem przekonany — mówił Halifax — że mieliśmy zapewnić pokój na lat 50 na następującej podstawie: Niemcy będą panującym mocarstwem na kontynencie ze szczególnymi prawami na południowym wschodzie Europy, zwłaszcza natury handlowo-politycznej. Anglia będzie się tam zajmowała handlem tylko w skromnych rozmiarach, Anglia związana ma być przyjaźnią z Niemcami, Francją i Ameryką. Rosja, kraj wielki, ale leżący na uboczu, traktowany ma być jako czynnik nieokreślony”.

Halifax skrzył się, że otwarte zajęcie Czechosłowacji przez Niemcy spowodowało taki zwrot w nastrojach brytyjskiej opinii publicznej, że niemożliwa stała się realizacja jego planów porozumienia anglo-niemieckiego. Podkreślił on, że gdy tylko nastąpi uspokojenie, rząd brytyjski uczyni wszystko, co jest w jego mocy, by porozumienie to doszło do skutku i że w tym celu pójdzie on na wielkie ustępstwa.

Było to nie pierwsze i nie ostatnie wyznaczenie milosne, złożone przez Halifaxa pod adresem hitlerowskich Niemiec. Dirksen przypomina, że latem 1938 roku, podczas pobytu w Londynie adiutanta Hitlera kapitana Wiedemanna, ten neofalcyjny wysłannik Hitlera od był dłuższą konierencję z Halifaxem, w której brał udział obecny stały przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ — Cadogan. Wiedemann badał g. a. t. c. do możliwości wizyty Goeringa w Londynie. „Rząd brytyjski — pisał Dirksen — zwo powitał myśl o wizycie feldmarszałka Goeringa. Halifax posunął się tak daleko, że oświadczył iż uważałby za najpiękniejszy moment swego życia dzień, w którym Goering wraz z królem angielskim przejechałby przez ulicę The Hall (prowadzącą do pałacu Buckingham)”.

Tak — w świetle dokumentów — wyglądały marzenia Halifaxa.

## Bezsilna wściekłość Falangi

wobec rosnącego ruchu oporu w Hiszpanii

PARYŻ, (Telepress). — Radiostacja Wolnej Hiszpanii, Pyrenaica, donosi, że oddziałom Gwardii Cywilnej i wojskowym, przesyłanym do Lewantu, nie udało się unicestwić sił partyzanckich w tym okręgu. Cała ta akcja, zaprojektowana w Madrycie, spełniła na niczym, ponieważ setkom żołnierzy i policjantów udało się zabić tylko jednego członka Ruchu Oporu, Lopez Garcia.

Swą bezsilną wściekłość żołnierze frankistowskie wyładowali w miejscowości Terriente, w prowincji Cuenca na cywilną ludność. Bardzo wielu obywateli poddano torturom

i zamordowano, ponieważ nie chcieli oni zdradzić miejsca pobytu oddziałów partyzanckich.

## Waszyngton odmroził fundusze gen. Franco

WASZYNGTON, PAP. — Ministerstwo skarbu odmroziło aktywa hiszpańskie w USA, zablokowane przed 7 laty. Aktywa te obliczone są na 60 milionów dolarów. Jednocześnie zniesiono przepisy, przewidujące użytkowanie specjalnych zezwoleń na wyсылkę pieniędzy do Hiszpanii.



Ospowaty szpieg mówił dalej: — Biedów popełniłem bez liku, ale teraz ja Chodza Nasredin pełen jestem skruchy i złożyłem przysięgę, że będę zawsze wypełniać wszelkie przepisy islamu, słuchać emira, jego wezyrów, jego administratorów i strażników. Od tej pory spokój i błogosławieństwo w moim życiu a majątek mój się powiększył; dawniej byłem nędznym, pogardzanym włóczęgą, a teraz żyję jak wypada każdemu dobremu muzułmaninowi.

Jakiś poganiacz byłda podał z szacunkiem ospowatemu szpiegowi piłąkę z herbata.

— Przyjechałem do Buchary z Kokandy, o niezrównany Chodza Nasredin, słyszałem wiele o twojej mądrości, ale nigdy nie przypuszczałem, że uda mi się z tobą spotkać i nawet rozmawiać. Teraz będę opowiadał wszystkim o tym spotkaniu i powtarzać twoje słowa.

— Słusznie! — Ospowaty szpieg potakująco kiwnął głową. — Opowiadaj wszystkim, że Chodza Nasredin zmienił się, że wyrzekł się swoich błędów, że stał się pobożnym muzułmaninem, wierzącym niewolnikiem wielkiego emira. Niechaj wszyscy o tym wiedzą.

— Pragnę ci zadać jedno pytanie, o niezrównany Chodza Nasredin — mówił dalej poganiacz byłda. — Jestem pobożnym muzułmaninem i nie chcę postępować wbrew przepisom nawet takim, które mi są nieznane; nie wiem jednak jak należy postąpić w wypadku, jeśli kapiesz się w rzecze i nagle usłyszysz wołanie muezzina. W którą stronę najlepiej odwrócić swoje spojrzenie?

Ospowaty szpieg uśmiechnął się z po

blażaniem i skierował się w stronę Mekki. — Kąta rozległ się głos:

— W stronę ubrania. Tak będzie najlepiej, abyś nie musiał potem wracać goły do domu.

Pomimo całego szacunku do ospowatygo szpiega, wszyscy opuścili głowy, kryjąc uśmiechy.

Szpieg uważnie spojrzał na Chodza Nasredina, ale w mroku nie poznał go.

— Kto tam kwacze z kąta? — powiedział wyniośle. — Hej, ty oberwaniec, zdaje mi się że masz zamiar ścigać się w dółcipie z Chodzą Nasredinem?

— Skądże, mnie nędzemu — odpowiedział Chodza Nasredin — skromnie zaczął w kątku popijać herbatę.

Do szpiega znów zwrócił się jakiś wieśniak.

— Powiedz mi, o pobożny Chodza Nasredin, jeśli muzułmanin bierze udział w pogrzebie gdzie według przepisu islamu najlepiej znajdować się — na przedzie konduktu pogrzebowego, czy z tyłu?

Szpieg podniósł z powagą paiec, zamierzając odpowiedzieć, ale głos z ciemności wyprzedził go:

— To najzupełniej obojętne: czy przed noszami, czy za noszami, byleby nie na noszach.

Łatwo do śmiechu właściciel herbaciarni chwycił się za brzuch i przysiadł ze śmiechu.

— Ten człowiek w kącie nie szuka wkleśnieni słów, a mógłby, gdyby doszło do tego, dotrzymać kroku i Chodza Nasredinowi.

Szpieg, wściekając się, powoli odwrócił głowę.

— Hej, jak się nazywasz! Wiedz że masz za długi język, uważaj by ci nie wypadło rozstać się z nim!

— Mógłbym go z łatwością zniszczyć swoim dółcipem — dodał szpieg zwracając się do ludzi, którzy go otaczali. — Ale wszak prowadzimy teraz pobożną i wzniosłą rozmowę i uważam że wszelkie dółcipowanie jest nie na miejscu. Na wszystko jest czas i dlatego pozostawiam bez odpowiedzi słowo obdartusa. A więc ja, Chodza Nasredin, przywołuję was, o muzułmanie, we wszystkim iść za moim przykładem, szanujcie duchownych, słuchajcie władz a szczęście przyjdzie do waszego domu. A najważniejsze — nie słuchajcie żadnych podejrzanych włóczęgów, którzy fałszywie podają się za Chodza Nasredina, jak naprzykład włóczęga, który nie dawno tyle nabroił w Bucharze, a potem gdy tylko usłyszał o przywoleciu do miasta, rzeczywistego Chodza Nasredina — znikł bez śladu.

(D. c. n.)

### Z życia Partii

**WSPÓLNE ZEBRANIA PPR i PPS**  
**UWAGA, UWAGA, AKTYWIŚCI PPR i PPS**  
**Z DZIELNIC STAROMIEJSKA, KOZINY, ZIELONA i PRACOWNIKÓW PSS!**

Jutro, dn. 1-go czerwca o godz. 17-iej odbędzie się w lokalu b. Teatru Popularnego (ul. Ogrodowa 16) wspólna odprawa aktywów dz. Staromiejskiej PPR oraz dzielnic PPS Koziny „Zielona” i PSS. Sprawy ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

**WIMA:** Dziś, dnia 31.5 br. o godz. 16-iej odbędzie się ogólne zebranie członków obu partii.

#### URZĄD WOJEWÓDZKI

Godz. 15.30 ogólne zebranie wszystkich członków obu partii. Dziś, dnia 31-go bm. odbędzie się następujące zebrania PPR.

**DZ. WIDZEW:** Niclarnia godz. 14-ta szpularnia. godz. 16-ta biuro.

**DZ. ŚRÓDMIEŚCIE:** godz. 16-ta CT Skł. Dz. Pończ. 1, Zjedn. Przem. Masz. Roln., Centr. Zaopatr. Przem. Skórz., godz. 12-ta Koło gastronomiczne, godz. 17-ta PZUW, o godz. 19-iej „Solidarność”.

**DZ. ŚRÓDMIEJSKA PRAWA:** Godz. 18-ta terenowe Nr 1 „Hartwig”, godz. 16-ta f-ka Obuwia Nr 2.

**DZ. BAŁUTY:** PZPiG Nr 8 (wykończ.) godz. 15-ta, „Rzeźak” godz. 15.30, CSS i Azbest godz. 16-ta.

#### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi zatrudni natychmiast:  
**Inżyniera** — na stanowisko kierownika Oddziału Budowy i Utrzymania Dróg (Wymagany dyplom Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki);

**Inżyniera** — na stanowisko kierownika Oddziału Mostowo-Wodnego. (Wymagane: dyplom Wydziału Wodnego Politechniki oraz praktyka z zakresu utrzymania i budowy mostów);

**Inżyniera** — (Wymagany dyplom Wydziału Mechanicznego Politechniki);

**Techników drogowych** — (Wymagane wykształcenie średnie fachowe);

**Wykwalifikowanych kreślarzy** — (Wymagane wykształcenie średnie fachowe);

**Drogomistrzów** — (Wymagane kursy fachowe);

**Pracowników umysłowych** — z wykształceniem średnim pełnym;

**Maszynistów** — z wykształceniem niepełnym średnim oraz biegłą znajomością maszynopisanie.

Warunki do omówienia na miejscu.

Oferty należy kierować pod adresem: Zarząd Miejski — Kancelaria Wydziału Personalnego — Łódź, ul. Piotrkowska 104, pokój nr 225.

Łódź, dnia 24 maja 1948 roku  
3361k  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**

**R.S.W. „PRASA” Wydział Transportowy,**  
Łódź, Pogonowskiego nr 13,

### SPRZEDA

różne części wymienne z samochodu Willis i Peugeot.

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 2**  
w Łodzi, Al. Kościuszki Nr 23-25

#### ogłaszają

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont maszyny parowej 150 KM., znajdującej się na terenie Zakładów przy ul. Al. Kościuszki Nr 23-25. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Remont maszyny parowej” należy składać w Wydz. Ruchu PZPDz. Nr 2.

Do oferty należy dołączyć kwit wpląconego wadium w wysokości 25.000 zł na konto PZPDz Nr 2 w Narodowym Banku Polskim Nr 28.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.6.48 r. o godz. 10-iej w gabinecie Naczelnego Dyrektora.

Dyrekcja PZPDz. Nr 2 zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Bliższych informacji udziela oraz ślepe kosztorysy wydaje Kierownik Ruchu PZPDz. Nr 2. 3380k

#### DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurami następujące apteki: Cymera (Wólczańska 37) Bałarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24b), Epszajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56) Pawlukiewicz (Pomorska 12), Niewiarowski (Zgierska 146).

### Czytajcie „Głos Robotniczy”

## Uwaga Prenumeratory!

„TRYBUNY WOLNOŚCI” i „CHŁOPSKIEJ DROGI”

W związku ze zmianą ceny prenumeraty zbiorowej „Trybuny Wolności” i „Chłopskiej Drogi” (dla uniknięcia nieporozumień) wyjaśniamy, że jednolita cena zł 25 mies. obowiązuje z dniem 1-go czerwca br. to znaczy

że wpłaty winny nastąpić od 1-go maja br. Prenumeratory, którzy nie wyrównają swoich należności za prenumeratę do 31-go maja br. będą obciążeni w dn. 1-go czerwca wg jednolitej ceny.

## Zdobywamy przestworza

### Dzisiaj rozpoczyna się Tydzień Ligi Lotniczej

Uroczystości zostaną zapoczątkowane capstrzykiem na Placu Zwycięstwa (Wodny Rynek), poczym nastąpi otwarcie wystawy lotniczej w namiotach na placu przy ul. Piotrkowskiej 75.

W ciągu tygodnia w zakładach pracy, szkołach i instytucjach odbędą się pogadanki i imprezy propagandowe — zarówno w mieście, jak i w województwie.

Nie należy wątpić, że społeczeństwo wydatnie poprze interesujące imprezy lotniczej Ligi, oraz zbiórki, która ma zasilić finanse Ligi i umożliwić realizowanie jej celów.

W związku z Tygodniem Ligi warto przypomnieć jej dotychczasowe osiągnięcia. Jak wiadomo na czele Ligi Lotniczej w Łodzi stoi prezydent tow. Stawiński. W dziedzinie szkolenia szycowcowego zorganizowanych było 5 kursów teoretycznych — 330 uczestników uko-

ńczyło ten kurs ze świadectwami. Na kursach spadochronowych trwają obecnie egzaminy. Liga zorganizowała 82 koła szkolne i 19 fabrycznych. W województwie istnieje 25 kół.

W realizacji zamierzeń Ligi poważną trudność stanowi przede wszystkim brak lotnisk i szybowisk sportowych. Na razie wyremontowana została wieża spadochronowa na Poleścu Konstantynowskim.

W roku bieżącym Liga projektuje zorganizowanie kursów spadochronowych na 200 uczestników, szybowcowych — dla 1000 osób i modelarskich w miarę powstawania modelarni szkolnych.

Liga okręgu łódzkiego w najbliższym czasie zaangażuje specjalnego instruktora w dziedzinie modeli latających, aby można było wziąć udział w zawodach międzynarodowych. (m. z.).



Od dłuższego czasu w Urzędzie Pocztowym Nr 2 na stacji kolejowej Łódź-Kaliska ginęły paczki pocztowe, krajowe i zagraniczne. Władze milicyjne wszczęły śledztwo i okazało się, że udział w kradzieżach paczek brali pracownicy służby przeladunkowej: Mieczysław Wyrzykowski, kierownik zmiany Stefan Cegielski, Kazimierz Kubik, Henryk Olejnik, Jan Lelental i Marian Nowak. Do 1 marca br. skradli oni ponad 20 paczek, zawierających odzież, galanterię i artykuły żywnościowe. Współdziałali z nimi w tych kradzieżach, jako pomocnicy, Władysław Piecziński, Helena Szpak, Eugenia Małek i Helena Pysk.

W dniu wczorajszym wszyscy oskarżeni stanęli przed Sądem Okręgowym. Rozprawia przewodniczył sędzia Swinarski, oskarżał prokurator Grębecki, a bronił ich 12-tu adwokatów. Sprawa rozpatrywana była w trybie dożywotnim.

Ponieważ okazało się, że Mieczysław Wyrzykowski, główny oskarżony, w czasie okupacji w obozie był uważany za chorego umysłowo, sprawa została przerwana, aby biegli wydalili opinię o poczytalności oskarżonego.

Dalszy ciąg sprawy odbędzie się 21 czerwca br.

## Sprawcy kradzieży paczek przed Sądem

KARY WIEZIENIA ZA OKRADANIE MIESZKAŃ

Okręgowy Sąd Karny pod przewodnictwem sędziego Luszczyńskiego rozpatrywał sprawę bandy złodziei, którzy od pewnego czasu okradali pozabawione opieki mieszkania. Na sumieniu mają oni kradzieże ubrań, biżuterii, radioaparatu i pieniędzy.

Stanisław Struzik, Adam Węglarczyk, Jan Komorek i Zygmunt Bermin, który jednocześnie był paserem, zostali skazani na karę po 2 i pół roku więzienia każdy. Józef Kamiński i Stefan Markiewicz — paserzy, zostali skazani na karę po jednym roku więzienia.

**POLONIA** — „Polska” godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15, dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa.

**PRZEDWIOSNIE** — „Mały Detektyw” godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROBOTNIK** — „Moja siostra Ellen”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROMA** — „Dusze Czarnych”, 17, 19, 21; w niedz. 15.

**REKORD** — „W górach Jugosławii” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.

**STYLOWY** — „Stalowe Serca”, godz. 16, 15, 18, 15, 20, 15; w niedz. 14, 15.

**SWIT** — „Miłość na lekarstwo” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30.

**PATRY** (w ogrodzie) — „Plomień nowego Orleanu” godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

**TECZA** — „Stalowe Serca” godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

**WISLA** — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21, dodatek seans o godz. 15; w niedz. 13.

**WŁOKNIARZ** — „Aleksander Newski”, godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

**WOLNOSC** — „Timur i jego drużyna” godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.

**ZACHETA** — „Ofiar XXVII” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30.



skuteczny środek przy wszelkiego rodzaju osłabieniach fizycznych i umysłowych

Produkcji Państw. Fabr. Chem. Farm.  
Zadać w Aptekach i Drogeriach 3293k

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej na terenie PZPB Nr 8 w Łodzi przy ul. Smugowej 11 (Kilińskiego 2).

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 codziennie od dnia 31 maja 1948 r.

Oferty należy nadsyłać do BBZWi w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 10 czerwca 1948 r. do godz. 12-iej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca 1948 r. o godz. 12-iej min. 15. 3369k



#### WRĘCZENIE SZTANDARU MIEJSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ

W dniu 30 maja br. włókiennicze Łódzcy i całe społeczeństwo miasta, w uroczysty sposób uczciło 72-gą rocznicę ofiarnej pracy Miejskiej Straży Pożarnej. Dyrektor gen. CZPWł. Walenty Wende wręczył prezydentowi Stawińskiemu, jako zwierzchnikowi Straży Miejskiej w dowód uznania przez przemysł włókienniczy zasług łódzkiej straży pożarnej piękny sztandar.

W uroczystości wzięli również udział przewodniczący zarządu głównego Związku Zaw. Prac. Przem. Włók. A. Burski, inspektor naczelny Związku Straży Pożarnej pułkownik Zdzienyński, szef obrony przeciwpożarnej Min. Przemysłu i Handlu pułkownik Milewski oraz delegacje straży pożarnej z Warszawy, Bielska, Katowic, Wrocławia i Lublina.

Po uroczystościach na placu katedralnym odbyła się defilada 6 batalionów straży pożarnej miejskiej i fabrycznej oraz 40 bojowych wozów strażackich.

#### WYNIKI ZBIÓRKI

W dniu 25. IV. 1948 roku odbyła się na terenie m. Łodzi w ramach III Tygodnia Towarzystwa Burs i Stypendiów R. F. zbiórka uliczna, celem zasilenia funduszu na pomoc dla zdolnej a niezdolnej młodzieży szkolnej. Społeczeństwo m. Łodzi złożyło na ten cel kwotę zł. 522,132. Koszta zbiórki wyniosły 21.000 zł. (zakup szpilek, przewóz puszek). Inne wydatki jak druk znaczków do przypięcia pokrył Zarząd Główny TBS z własnych funduszy. Po odliczeniu kosztów, sumę zł. 501,132 przeznaczono na stypendia.

#### BILETY NA WYSTĘPY ZESPOŁU ZSRR

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi zawiadamia, że bilety na występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańców Ludowych ZSRR im. Platnickiego sprzedawane są codziennie w siedzibie T-wa, ul. Piotrkowska 272-b, tel. 162-44 od godz. 8-iej do godz. 20-iej, w niedzielę, dn. 30. m. od godz. 10-iej do 14-iej.

#### ZE ŚTOW. MYŚLI WOLNEJ

W niedzielę, dnia 23 bm. odbyło się zebranie członków i sympatyków Stowarzyszenia Myśli Wolnej — Oddział w Łodzi, na którym wygłosił referat ob. Miszczyński Prelegent poruszył sprawę listu papieża Piusa XII, skierowanego do biskupów niemieckich, a podważającego prawa Polski do naszych przastarych Ziemi Zachodnich.

W toku ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję, która została przesłana na ręce ob. promiera J. Cyrankiewicza. W rezolucji tej zebrani w dniu 23 maja br. członkowie Stowarzyszenia Myśli Wolnej w Łodzi oraz sympatycy protestują przeciwko antypolskiej wypowiedzi papieża Piusa XII do biskupów niemieckich.

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania wodnego grzewczego w budynku I Gimnazjum PZPB przy ul. Kilińskiego 130 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, codziennie od dnia 2 czerwca 1948 r.,

Oferty należy nadsyłać do Biura Bud. Zakładów Włókien w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 15 czerwca br. do godz. 12-iej.

Otwarcie nastąpi w dniu 15 czerwca o godz. 12-iej min. 15. 3370k

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Zagubiono dokumenty**  
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, Chruściel Genowefa, Ceglana 3a. 3385g

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, leg. tramwajową żółtą Hejak Feliks, Towarowa 18. 3384g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU, Gertner Marian Legionów 49. 3383g

ZGUBIONO legitymację tramwajową żółtą, Grudzińska Amelia, Skierniewicka 18. 3382g

ZGUBIONO leg. Gazowni Miejskiej, PPR, książeczkę wojskową RKU-Kutno, palcówkę, leg. tramwajową Prętkiewicz Jan, Bałucki Rypek 3. 3381g

SKRADZIONO indeks Wydziału Stomatologicznego Baranowskiej Alicji, Gdańska 77a. 3386g

### KINA

**ADRIA** — „Zenobia”.

**BAJKA** — „Guwernantka” godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13.

**BAŁTYK** — „Timur i jego drużyna” godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**GDYNIA** — „Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr 14”, godz. 11, 12.20, 13.40, 16.00, 17.20, 18.40, 20, 21.20.

**HEL** (dla młodzieży) — „Czarodziejskie zwierzę”, godz. 16, 18, 20 w niedz. 14.

**MUZA** — „Cienie Przeszłości”

Ze sportu

# Wisła zwycięża ŁKS 3:0 (1:0)

## Bramki dla gości zdobyli: Kohut i Cisowski



Wczoraj, w ramach zamknięcia turnieju jubileuszowego ŁKS-u odbył się mecz ligowy pomiędzy krakowską Wisłą a jubilatami. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 3:0 (1:0).

Przed sędzią Zmudzkiem z Pomorza zespoły stanęły w następujących składach:

**WISŁA:** Jurowicz, Kubik, Flanek, Dawidowicz, Lyko, Fikle I, Giergel, Gracz, Kobił, Krupa, Cisowski.

**ŁKS:** Szczurzyński, Włodarczyk, Łuc I, Łuc II, Karolek, Ciechański, Baran, Janeczek, Łącz, Kopera, Pietrzak.

Podczas meczu padał deszcz tak, iż teren dla zawodników był ciężki, utrudniający w wysokim stopniu kontynuowanie normalnej gry. Z jednego z wypadów gości w 12 minucie Kohut zdobywa prowadzenie dla Wisły. Po przeciwniej stronie Baran rzut wolny strzela w aut. Zastępujący Hogendorfa Ciechański nie istnieje zupełnie na boisku. Piłki skierowane w prawą stronę — mijają celu. Gra toczy się ospale. Wisła gra bardzo dobrze taktycznie.

W 34 minucie Jurowicz wybiega do piłki zderza się z Janeczkiem, ulegając kontuzji głowy. Na kilka minut zmuszony był opuścić swą bramkę i zastąpiony zostaje przez rezerwowego bramkarza. W 40 minucie strzał Łacza zamiast do bramki trafia w poprzeczkę. Końcówce minuty pierwszej połowy meczu — to wizyta gości na polu karnym ŁKS-u.

Po zmianie stron ŁKS zamienia skrzydłowych. W 3 minucie strzał Barana broniony przez Jurowicza. W 10 minucie, po kilkuminutowym atakowaniu bramki ŁKS-u — Wisła zdobywa przez Kohut drugiego gola. Od tej chwili gra przybiera na ostrości. Owocem tego są ciągi wolne, dyktowane przez arbitra. W 18-ej minucie ŁKS marnuje przez Łącz „murowaną” okazję do zdobycia bramki. W 22 minucie po wolnym, b. znow ostrza gra. W 22 minucie po wolnym, b. znow przez zawodnika ŁKS-u, Gracz nieomal nie przyczynił się do zdobycia bramki przez łodzian.

### Liga szczytniornistów

#### ŁKS - Leopolia (Opole) 5:5 (2:3)

Zawody o mistrzostwo Ligi szczytniorników rozegrane pomiędzy ŁKS-em a Leopolią, zakończył się wynikiem remisowym 5:5. Łodzianie wyrównujący punkt uzyskali w ostatniej minucie gry.

Sędziował p. Bruśnicki z Krakowa.

**KATOWICE.** — Mecz o mistrzostwo Ligi szczytniorników, rozegrany między katowicką Tęczą a Chrobrym (Groszowice), zakończył się zwycięstwem Chrobrego 11:6 (5:2).

**CHORZÓW.** — AKS pokonał Cracovię 14:5 (6:4).

#### Zryw — TUR — HKS na czele kl. A w Szczytniorniku

W toczących się obecnie rozgrywkach o mistrzostwo klasy A w szczytniorniku prowadzą w konkurencji żeńskiej drużyny Zryw, TUR-u i HKS-u, mając po trzy punkty. W konkurencji męskiej na czele tabeli stoi TUR przed HKS-em i Zrywem.

ŁKS zdobywa pod rząd kilka rzutów różnych, upragniona bramka jednak nie pada.

W 33 minucie faul na Baranie nie jest wyłapany przez sędziego. Baran przestrzeliwuje w 35 minucie. W 37 minucie wolny Łacza broniony Jurowicz napięstką. ŁKS ciągle atakuje. Wisła broni się umiejętnie; za faul pod bramką Wisły sędzia nie dyktuje rzutu karnego.

W 41 minucie Cisowski podwyższa wynik do 3:0 dla Wisły. Goście w ostatnich minutach pokazują koronkową kombinację.

Wisła na ciężkim terenie bliźniącym czuła się dobrze. Jurowicz bronił pewnie, obrońcy

na poziomiu. W ataku Kohut z Graczem stanowili groźnych napastników dla ŁKS-u. Dawidowicz wypadł dobrze, miał on jednak najsłabszego zawodnika ŁKS-u.

Łodzianie grali na ogół gorzej, niż z kolegami poznańskimi. Szczurzyński niepewny. Łucowie wypadli słabo. Karolek i Pietrzak grali bardzo ostro. W ataku dał się odczuć brak Hogendorfa. Baran dużo biegał, lecz nieproduktywnie. Tyczy się to również i Łacza. Janeczek bez wyrazu. Kopera po przerwie miał kilka dobrych zagrań.

Widzów około 8000.

### Dwie bramki i — one

## Zryw — ŁKS 5:5 (2:3)

### Mistrz Łodzi odmładza swą drużynę

W ramach jubileuszu ŁKS-u, w sobotę rozegrany został towarzyski mecz szczytniorników żeńskiego pomiędzy Zrywem i drużyną jubilat. Uzyskano wynik remisowy 5:5, przy czym zaznaczyć należy, że najsłabszą zawodniczką Zrywu była bramkarka, która po raz pierwszy grała na tej pozycji. W drużynie mistrza Łodzi z dawnych szczytniorników wzięliśmy jedynie Głazewską, Bednarkównę i Janicką, reszta to młode siły, dobrze zapowiadające się na przyszłość.

ŁKS grał dobrze na początku meczu, prowadząc 2:0, następnie zaś pod koniec spotkania środkowe łazy zawodów należały do Zrywu.

Bramki dla jubilatki uzyskały: Piotrowska Felicja (3), Peskówna i Szudlarkówna (po 1), dla Zrywu: Janicka (2), oraz Broda, Zdunkówna i Głazewska (po 1).

Zawody prowadził p. Żaliński — obiektywnie.

### Na froncie kl. A

## PTC — TUR (Tomaszów) 2:2 (1:0)



W zawodach o mistrzostwo piłkarskiej klasy A okręgu łódzkiego padły następujące wyniki:

Widzew — Lechia 1 (2:0). Ładna gra ze strony zwycięzcy dla którego bramki uzyskał: Pawlikowski 3, Wróbel 2 i Pactarek 1, honorowy punkt dla gości strzelił środkowy napastnik. Sędzia p. Pogodziński.

ZZK — ŁKS 6:2 (2:1). Dalej zwycięstwo kolejarze uzyskali w wysokim stosunku.

Concordia — TUR (Łódź) 2:0 (1:0). Wyjątkowo słaba gra ze strony pokonanych. Goście nadużywali siły fizycznej. Bomba z TUR-u złamiał palec u ręki. Sędzia p. Grabowski.

Na przedmeczach o mistrzostwo kl. C TUR III pokonał Borutę III 7:0.

W Zgierzu Zjednoczeni wygrali z Borutą w stosunku 2:1 (1:0), będąc zespołem lepiej za-

awansowanym technicznie. Oba gole dla łodzian strzelił Jankowski. Honorowy punkt dla Boruty uzyskał Rajtar w 36 min. po przerwie. Widzów zebrało się około 1500 osób. Sędzia p. Jedraszczak. Na przedmeczach łodzianie zwyciężyli 3:1.

PTC — TUR 2:2 (1:0). Decydujący mecz o prowadzeniu w tabeli rozegrali zawodnicy TUR-u tomaszowskiego i PTC w Tomaszowie. Projektowano nawet sprowadzenie zamiejscowego arbitra (z Krakowa), uproszono jednak do prowadzenia tego spotkania p. Szperlinga który wywiązał się z zadania b. dobrze. Pierwszą bramkę dla gości strzelił z rzutu karnego Grabski, drugi strzał po przerwie był dziełem Korowskiego również dla PTC. Na trzy minuty przed zakończeniem meczu wynik brzmiał 2:0 dla pabianiczian. Później jednak gospodarze zdołali strzelić dwa gole, wyrównując w ten sposób niemal przed końcowym gwizdkiem arbitra.

## Chłopcy z Pabianic zdobywają poraż drugi nagrodę „Ekspresu“



Wczoraj odbył się w parku Poniatowskiego bieg rozstawni 7 razy 2000 mtr. o nagrodę przechodnią „Ekspresu Ilustrowanego”. Ogółem startowało 15 zespołów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Pabianickiego Klubu Sporto-

wego w czasie 49 min. 15,2 sek. przed zespołem ŁKS I w czasie 49 min. 15,5 sek. Na trzecim miejscu uplasowała się Boruta w czasie 49 min. 15,8 sek.

Dalsza kolejność była następująca: TUR Łódź, III Państw. Gimn. i Liceum, Państw. Szkoła Techn.-Przemysł., AZS, Wima, HKS PKS II, Zryw, Zjednoczone, ŁKS II, oraz dwie drużyny bokserskie ŁKS-u.

Zaznaczyć należy, że PKS z Pabianic zdobył w tym wyścigu po raz drugi pierwszą lokatę.

## Harris (Anglia) mistrz świata na torze



### Wyniki ligowe

- Polonia (W-wa) — Tarnovia 3:0 (0:0)
- Polonia (Bytom) — Warta 3:1
- Wisła — ŁKS 3:0 (1:0)
- Cracovia — AKS 5:1 (3:0)
- Ruch — Widzew 13:1 (5:0)
- Rymer — Legia 3:2 (2:2)

### Warszawiacy znów gorą... tym razem w wyścigu ŁKS-1



Z okazji jubileuszu ŁKS-u, zorganizowano wyścigi kolarskie na przestrzeni 145 km. na szosie Łódź — Piotrków — Tomaszów — Łódź. Startowało ogółem 56 zawodników. Pierwszy przybył do mety Wrzesiński z Warszawy, w czasie 3 godz. 49 min. 6 sek. przed Rzeźnikiem również z Warszawy i C...

WRZESIŃSKI zwycięzca wczorajszego wyścigu ŁKS-u.

### Na macie zapasniczej



W ramach zawodów jubileuszowych w sobotę rozegrany został mecz zapasniczy — Budowlani (Warszawa) — Jubilat.

Zwycięstwo w stosunku 5:2 uzyskali łodzianie.

L. SZEJNIN

# Tajemnica KREW

Z DZIEJÓW WYWIADU NIEMIECKIEGO

TLUMACZENIE ST. POWOŁOCKIEGO

Zostało ustalone nawet wasze przyszłe zadanie. W szkole będziecie przebywać przez dwa lata. Chodzi o to, że jesteście przeznaczeni do pracy na terenie Rosji. Macie niezwykłe warunki zewnętrzne ku temu. Te wystające policzki, głęboko osadzone oczy, nieco szeroki nos tworzą z was typ prawdziwego słowianina. Będziecie jeszcze wdzięczni nieraz za to, iż Bóg obdarzył was taką powierzchownością — Nas to również cieszy. Przegłądałem wasz dyplom. Macie dobry stopień z języka rosyjskiego. Ale będziecie studjować jeszcze ten język przez dwa lata w szkole.

Brickner zbliżył swoją woskową twarz wprost do rozszerzonych oczu młodego oficera, podniósł długi i suchy palec do góry, z naciskiem ciągnąc dalej swoim skrzypiącym głosem

— Macie, Speier, władać językiem rosyjskim, ja — stu procentowy Rosjanin. Musicie myśleć nawet wyłącznie po rosyjsku. Ale wasz mózg powinien pozostać niemieckim,

Za dwa lata pojedziecie do Rosji. Interesujecie się obecnie lotnictwem? Ciekawia was poświadczenia, które prowadził francuski konstruktor Bleriot! Interesujecie się tym nadal! Mnie to bardzo cieszy!

Brickner wy rzymał małą pauzę, w czasie której zaciągnął się aromatycznym dymem cygara. Wypuszczając kłęby niebieskiego dymu, rzekł jakimś dziwnym, niemal proroczym głosem.

— Macie rację, Speier, że interesujecie się lotnictwem. W przyszłe, wojnie lotnictwo i tylko lotnictwo odegra decydującą rolę. Wogóle, lotnictwo to przyszłość naszej armii, naszego kraju, naszych przyszłych zwycięstw! Ale to, co my dotychczas wiemy z zakresu lotnictwa i jego techniki, jest tylko początkiem, abecadłem, pierwszymi zaledwie krokami. Rosjanie niewątpliwie wyprzedzili nas pod tym względem. Zaraz wam powiem, na czym będzie polegało wasze pierwsze i najważniejsze zadanie. Zadanie, do którego musicie

się przygotować w ciągu tych dwóch lat, które spędzicie w naszej szkole.

— Wyraz twarzy Bricknera nagle ożywił jakiś przeblysł, który poruszył na sekundę tę nieruchomą i flegmatyczną maskę. Długie, blade woskowe palce, upiękzone pobłyskującymi pierścienkami uchwyciły za guzik szarego munduru Speiera, z szeroko otwartymi oczyma młody oficer wchłaniał każde słowo rady. A ten przenikliwym tonem ciągnął dalej.

— Słuchajcie mnie uważnie, leitnancie Speierze! W Rosji obecnie w zakresie lotnictwa pracuje młody konstruktor, Sikorski. — Zamierza on skonstruować wielomotorowy samolot. Według oficjalnej oceny dotychczasowych osiągnięć lotniczych, jest to prawie utopia. Niektórzy śmieją się z Sikorskiego i jego zamierzeń. Ale nasz wywiad jest dielkowzroczny i nie uważa tego bynajmniej za utopię. Bacznie obserwujemy każdy krok Sikorskiego. Wiemy o tem iż są to zaledwie pierwsze kroki. Lecz przyszłość dopiero okaże, co z tego wyniknie. Sikorski nie ma prawie parcia ze strony tamtejszych czynników miarodajnych. Ale nie zważając na to pracuje nadal. Podobno ma zamiar nazwać swój przyszły samolot imieniem legendarnego bohatera „Iłja Muromiec”. Chcemy abyście odegrali rolę naszego legendarnego bohatera Zygryfda... Waszym zadaniem będzie śledzić każdy krok Sikorskiego, zostać jego przyja-

ciem i donosić nam o wszelkich jego poczynaniach i pracach... Jest to zadanie godne najbardziej wytrawnego agenta. Musicie być wdzięczni, iż przeznaczyliśmy właśnie was do wykonania tego zadania!...

### III.

#### Uplynieło trzydzieści lat.

Zareczanski był małym, zacisznym miastem, zarzuconym wśród pól i lasów, zdala od kolei, szos, a nawet po prostu dobrych dróg. Do tego małego miasteczka prowadziły szosy, po których stosunkowo rzadko jeździły wozy, a tymbardziej maszyny. Zresztą, po raz pierwszy ludność Zareczańska zobaczyła auto dopiero w roku 1917, to znaczy, gdy w Rosji wybuchła rewolucja. W mieście tym nie było nic szczególnego i godnego uwagi, prócz niewielkiego, ale gęsto zadrzewionego parku, położonego w centrum miasteczka. Obok parku stała mała i stara drewniana cerkiew. Zareczanie lubili opowiadać, iż właśnie w tej cerkwi był obecny na nabożeństwie kiedyś jeden z carów. W jaki sposób władca Wschodniej Rosji mógł trafić do Zareczańska, jakim cudem znalazł się na nabożeństwie w tej ciasnej i starej cerkwi, nikt nie wiedział i nikt nie umiał bliżej o tym opowiedzieć. Ale starzy zareczanie lubili pochwalić się tą cerkwią i wskazywać na nią nie liczącym przejeźdnym uroczyskiem i nie bez dumy opowiadali historie o carze.